

Katarzyna Miłek-Giertuga

Formy ingerencji sądu w wykonywanie władzy rodzicielskiej

Studia Lubuskie : prace Instytutu Prawa i Administracji Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Sulechowie 1, 165-176

2005

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Katarzyna Miłek-Giertuga

FORMY INGERENCJI SĄDU W WYKONYWANIE WŁADZY RODZICIELSKIEJ

1. Zakres władzy rodzicielskiej. Uwagi ogólne

Każde dziecko ma ustawowe prawo do wychowywania się w rodzinie. To nadrzędna dyrektywa zawarta w Konwencji o Prawach Dziecka. Już w preambule tego aktu prawnego czytamy: „...dziecko dla pełnego i harmonijnego rozwoju swojej osobowości powinno wychowywać się w środowisku rodzinnym, w atmosferze szczęścia, miłości i zrozumienia”¹. Dalej podkreśla się warunki jakie powinny być spełnione dla umożliwienia prawidłowego rozwoju dziecka. Zapewnienie tych warunków jest zadaniem rodziców wynikającym z definicji władzy rodzicielskiej. Określa się ją jako „całokształt uprawnień i obowiązków rodziców względem małoletniego dziecka w celu zapewnienia pieczy nad jego osobą i majątkiem”². A zatem, na treść władzy rodzicielskiej składa się następująca triada: piecza nad dzieckiem (obejmuje jego wychowanie, kierowanie nim, zapewnienie mu odpowiednich warunków bytowych oraz troskę o jego zdrowie i bezpieczeństwo), zarząd majątkiem dziecka oraz reprezentacja dziecka.

Rodzice jako ustawowi przedstawiciele dziecka upoważnieni są ex lege do dokonywania czynności prawnych „za dziecko”, do czynności przed sądami oraz innymi organami państwowymi. Żadne z rodziców nie może reprezentować dziecka w następujących przypadkach:

Autorka jest magistrem pedagogiki specjalnej i pracuje w Ośrodku Adopcyjno-Opiekuńczym w Zielonej Górze.

¹ B. Gronowska, T. Jasudowicz, C. Mik, *O prawach dziecka*, Toruń 1994, op. cit. s. 55.

² A. Zieliński, *Prawo rodzinne i opiekuńcze w zarysie*, Warszawa 2000, s. 270. Zob. też A. Kwak, A. Mościskier, *Rzeczywistość praw dziecka w rodzinie*, Warszawa 2002, s. 91 i n.

1. przy czynnościach prawnych między dziećmi pozostającymi pod władzą rodzicielską;
2. przy czynnościach prawnych między dzieckiem, a jednym z rodziców lub jego małżonkiem, za wyjątkiem czynności polegających na przysporzeniu na rzecz dziecka lub dotyczących należnych dziecku środków utrzymania. Kwestie związane z władzą rodzicielską i jej wykonywaniem zawarte są w rozdziale drugim k.r.o. (art. 92 – 113).

Władza rodzicielska powstaje *ex lege* z chwilą urodzenia się dziecka i przysługuje obojgu rodzicom (w myśl art. 93 k.r.o.). Prawo będąc regulatorem stosunków społecznych i mając na uwadze oczywisty fakt, że dziecko jest najstarszym ogniwem rodziny po prostu bierze go pod wzmożoną ochronę prawną. Jak określa to art. 92 k.r.o., dziecko pozostaje do pełnoletności pod władzą rodzicielską. Wypełnianie władzy rodzicielskiej powinno być zgodne z dobrem dziecka i interesem społecznym. Te dwa kryteria mają charakter nadrzędny. Wprawdzie rodzice mają prawo uwzględniania swoich pragnień i zamiarów wobec dziecka, ale nigdy nie może to stać w sprzeczności z interesem dziecka. Obecnie w nauce prawa istnieje koncepcja, według której na władzę rodzicielską składają się przede wszystkim obowiązki rodziców względem dziecka, a dopiero potem uprawnienia. Podstawowym wszakże kryterium działania rodziców względem dziecka jest ustawowa dyrektywa kierowania się li tylko jego dobrem. Prawo wyposaża tutaj władzę sądowniczą w ustawowe instrumenty kontroli nad wypełnianiem przez rodziców władzy rodzicielskiej. sąd może ingerować w jej wykonywanie. Ingerencja sądu może przybierać tu formy ograniczenia władzy rodzicielskiej z powodu niewłaściwego jej wykonywania lub całkowitego jej pozbawienia poprzez:

- a) ingerencji sądu karnego w wykonywanie władzy rodzicielskiej;
- b) ingerencji sądu rodzinnego w trybie określonym w ustawie o postępowaniu w sprawach nieletnich;
- c) ograniczenia władzy rodzicielskiej jednego z rodziców, gdy nie mogą jej wspólnie nadal wykonywać;
- d) zawieszenia władzy rodzicielskiej³.

Ponadto, władza rodzicielska ulega pewnym modyfikacjom. Według przepisów k.r.o. ograniczenie władzy rodzicielskiej może nastąpić:

- a) na skutek orzeczenia sądu w wyroku orzekającym rozwód bądź separację rodziców;
- b) na skutek ingerencji sądu w wykonywanie władzy rodzicielskiej;

³ J. Słyk, *Ingerencja sądu w zakres sprawowania władzy rodzicielskiej w świetle przepisów prawa rodzinnego i prawa karnego*, Przegląd Sądowy z 2005, nr 5, s. 107 i n.

- c) *ex lege* – jeżeli władzy rodzicielskiej podlega dziecko ubezwłasnowolnione całkowicie.

W przypadku rozwodu bądź separacji rodziców, gdy ze względu na różne miejsca zamieszkania rodziców wspólne wykonywanie władzy rodzicielskiej nie jest możliwe, sąd może powierzyć jej pełne wykonywanie jednemu z rodziców, ograniczając władzę drugiego do określonych praw i obowiązków w stosunku do osoby dziecka. Obowiązki i prawa te dotyczą istotnych spraw, jak np. wyboru drogi kształcenia, leczenia dziecka w przypadku poważnych schorzeń etc. Zarządzenia wydawane na podstawie przepisu art. 109 k.r.o. dotyczą sytuacji, kiedy dobro dziecka jest zagrożone. Mogą to być różnego rodzaju zaniedbania ze strony rodziców ze względu na ich tryb życia, patologie lub z przyczyn przez nich niezawinionych, jak np. upośledzenie umysłowe. Zaniedbania te najczęściej dotyczą nieodpowiedniej dbałości o zdrowie dziecka (żywienie, ubiór, czasem leczenie itp.), na zaniechaniu realizacji obowiązku szkolnego czy pozostawianiem dziecka bez właściwej opieki. Od stopnia natężenia tych zaniedbań oraz od gwarancji opiekuńczo – wychowawczych ze strony rodziców zależy czy sąd rozważy możliwość ograniczenia czy pozbawienia władzy rodzicielskiej. Ograniczenie władzy może dotyczyć obojga rodziców lub tylko jednego z nich. Jeżeli dobro dziecka jest zagrożone sąd wydaje określone zarządzenia. W szczególności sąd może:

- a) zobowiązać rodziców oraz małoletniego do określonego postępowania z jednoczesnym sposobem wskazania sposobu kontroli wykonania wydanych zarządzeń;
- b) określić, jakie czynności nie mogą być przez rodziców dokonywane bez zezwolenia sądu albo poddać rodziców innym ograniczeniom, jakim podlega opiekun;
- c) poddać wykonywanie władzy rodzicielskiej stałemu nadzorowi kuratora sądowego,
- d) skierować małoletniego do organizacji lub instytucji powołanej do przygotowania zawodowego albo do innej placówki sprawującej częściową pieczę nad dziećmi,
- e) zarządzić umieszczenie małoletniego w rodzinie zastępczej, albo w placówce opiekuńczo – wychowawczej⁴.

Analizując poszczególne przepisy art. 109 k.r.o. zauważamy, że ustawodawca mając na względzie nadrzędną zasadę realizowania dobra dziecka i jego prawa do wychowywania się w rodzinie, w miarę możliwości w rodzinie biologicznej. Dopuszcza także możliwość odseparowania dziecka od domu

⁴ Zob. M. Goettel, *Szczególne skutki pozbawienia władzy rodzicielskiej*, Przegląd Sądowy z 2004, nr 9, s. 42-47; A. Łapiński, *Ograniczenia władzy rodzicielskiej w polskim prawie rodzinnym*, Warszawa 1975, s. 47 i n.

rodzinnego, proponując wcześniej różne formy otoczenia rodziny wsparciem i nadzorem. Praktycznie z podanego katalogu rozwiązań najczęściej stosuje się poddanie rodziny stałemu nadzorowi kuratora sądowego, albo też możliwość zabrania dziecka z domu rodzinnego. W tym ostatnim przypadku bieżąca piecza nad osobą dziecka spoczywa na rodzinie zastępczej, ewentualnie placówce opiekuńczo – wychowawczej, natomiast decyzje dotyczące istotnych spraw dziecka pozostają w gestii rodziców. Mają oni prawo do utrzymywania stałych kontaktów z dzieckiem, do informacji o wszystkich sprawach dotyczących dziecka oraz do podejmowania decyzji w ważnych sprawach (np. wybór szkoły, decyzje dotyczące poważnej operacji medycznej itp.)

Nowela z 2000 r. dodała w przepisie § 4 art. 109 k.r.o. passus mówiący o tym, że w przypadku umieszczenia dziecka poza domem rodzinnym „sąd opiekuńczy zawiadamia powiatowe centrum pomocy rodzinie, które udziela rodzinie małoletniego odpowiedniej pomocy i składa sądowi opiekuńczemu sprawozdania dotyczące sytuacji rodziny i udzielanej pomocy, w terminach określonych przez sąd, a także współpracuje z kuratorem sądowym.”⁵ Użycie przez ustawodawcę pojęcia „w szczególności” oznacza, że wymienione zarządzenia nie wyczerpują wszystkich możliwości, co pozwala na wydawanie jeszcze innych orzeczeń w zależności od indywidualnej sytuacji życiowej małoletniego (małoletnich). W stosunku do nieletniego wykazującego przejawy demoralizacji (alkohol, narkotyki) sąd może orzec przymusowe leczenie lub w przypadkach popełniania czynów karalnych i skierować go do zakładu poprawczego.

2. Sądowa ingerencja w wykonywanie władzy rodzicielskiej

Jeżeli wymaga tego dobro dziecka sąd może ograniczyć osobistą styczność rodziców z dzieckiem przebywającym poza domem rodzinnym. W razie przemijającej przeszkody w wykonywaniu władzy rodzicielskiej, sąd może orzec jej zawieszenie. Jest to dopuszczalne wtedy, kiedy rodzice chcą sprawować władzę rodzicielską, nie sprawują jej wobec istniejących w tym względzie przemijających przeszkód, którym nie mogą się przeciwstawić (np. przejściowy pobyt w szpitalu, czy też krótki okres w więzieniu). Jak w każdym przypadku ingerencji we władzę rodzicielską sąd musi stwierdzić czy w danej sytuacji zawieszenie byłoby celowe i zgodne z dobrem dziecka. Gdy przyczyna niemożności wypełniania władzy ustanie, zawieszenie zostaje uchylone (art. 110 k.r.o.). W przypadku natomiast, gdyby przeszkoda czasowa zamienia się w trwałą sąd może rozważyć pozbawienie władzy rodzicielskiej.

⁵ T. Sokółowski, *Prawo rodzinne. Zarys wykładu*, Poznań 2003, s. 111.

Jest to najbardziej restrykcyjna forma ingerencji sądu w wykonywanie władzy rodzicielskiej. Pozbawienie jej może dotyczyć obojga rodziców lub tylko jednego z nich. Sąd orzeka o pozbawieniu jeżeli władza rodzicielska nie może być wykonywana z powodu trwałej przeszkody, albo też jeżeli:

- a) rodzice nadużywają swej władzy;
- b) w sposób rażąco zaniedbują swe obowiązki względem dziecka;
- c) trwale nie interesują się dzieckiem umieszczonym poza domem rodzinnym.

W przypadku wskazanych wyżej przyczyn pozbawienie władzy ma charakter obligatoryjny. Fakultatywne pozbawienie władzy może wystąpić wówczas, gdy mimo udzielonej rodzinie pomocy, chociażby ze strony Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie, dziecko zostało umieszczone w rodzinie zastępczej lub placówce.⁶ Dodano także nowy art. 579 k.p.c.: „Sąd opiekuńczy okresowo, nie rzadziej niż raz na 6 miesięcy, dokonuje oceny sytuacji dziecka umieszczonego w placówce opiekuńczo – wychowawczej; jeżeli wymaga tego dobro dziecka, sąd wszczyna postępowanie o pozbawienie władzy rodzicielskiej jego rodziców”. Zgodnie z obowiązującym obecnie art. 51 k.k., w razie popełnienia przestępstwa na szkodę małoletniego lub we współdziałaniu z małoletnim, sąd karny uznając za celowe pozbawienie lub ograniczenie praw rodzicielskich lub opiekuńczych zawiadamia o tym właściwy sąd opiekuńczy.⁷ Podstawowa zmiana polega na przeniesieniu kompetencji do orzekania „pozbawienia praw” na sądy opiekuńcze. Pozbawienie praw rodzicielskich nie zostało uwzględnione w ustawowym katalogu środków karnych. Zauważalne jest podobieństwo pozbawienia praw rodzicielskich (art. 51 k.k.) i pozbawienia władzy rodzicielskiej (art. 111 k.r.o.). Wedle niektórych autorów (R. Góral, A. Rydzewski), sąd rodzinny orzekając w przedmiocie pozbawienia władzy rodzicielskiej, bądź też opieki na skutek interwencji sądu karnego posługuje się instrumentami prawa karnego materialnego przewidzianymi w art. 51 k.k., nie zaś środkami przewidzianymi w k.r.o.⁸ Wydaje się jednak, że bardziej uprawnione jest stanowisko tych autorów (J. Stryk, M. Goettel), którzy rolę sądu karnego działającego na mocy art. 51 k.k. sprowadzają wyłącznie do złożenia zawiadomienia w sądzie opiekuńczym. Ten ostatni zaś ma zagwarantowaną przez ustawodawcę autonomiczność i podejmuje właściwe decyzje stosując przepisy k.r.o. Świadczy o tym chociażby usunięcie z katalogu środków karnych instytucji pozbawienia praw rodzicielskich lub opiekuńczych (J. Stryk).

⁶ Zob. art. 111 k.r.o. wg redakcji z 2001 r.

⁷ Pozbawienie praw rodzicielskich lub opiekuńczych jako tzw. kara dodatkowa miało pod rządami poprzedniego kodeksu karnego charakter *stricto penalny*. Zob. E. Ziółkowska, *Kara dodatkowa utraty praw rodzicielskich i opiekuńczych*, Państwo i Prawo z 1967, nr 11. oraz J. Ignatowicz, *Prawo Rodzinne*, op. cit. s. 324.

⁸ J. Stryk, s. 108. Zob. A. Rydzewski, *Próba wykładu art. 51 k.k.*, Przegląd Sądowy z 2000, nr 2, s. 69 i n.

3. Władza rodzicielska a zjawisko przemocy w rodzinie

Podstawą do wydania orzeczenia w przedmiocie sądowego ograniczenia lub pozbawienia władzy rodzicielskiej jest niewłaściwe wypełnianie lub nadużywanie niezgodne z szeroko pojętym dobrem dziecka. Może to mieć postać zaniedbań lub coraz szerzej ujawnianych zjawisk tzw. przemocy domowej.

1. niewłaściwe postawy rodzicielskie;
2. upośledzenie umysłowe lub choroba psychiczna rodziców;
3. zaniedbania towarzyszące alkoholizmowi, narkomani, lub innym patologicznym stanom.

W sytuacjach pierwszego typu można rozważyć problem bazując na modelu postaw rodzicielskich M. Ziemskiej. Przedstawia on cztery negatywne postawy:

- nadmiernie chroniąca, tj. kontakt zbyt symbiotyczny („rodzice przy dziecku”)
- nadmiernie wymagająca, tj. kontakt uporczywie korygujący („rodzice nad dzieckiem”);
- unikająca, tj. ucieczka od kontaktu, („rodzice obok dziecka”);
- odtrącająca, tj. kontakt agresywny („rodzice przeciw dziecku”)⁹.

W sytuacjach zaniedbań mamy do czynienia z postawą unikającą bądź odtrącającą. Rodzice nie interesują się dzieckiem, nie zaspokajają jego potrzeb, w sytuacjach szczególnych nawet tych podstawowych jak żywienie, ubiór, warunki do spania czy też kwestie związane z leczeniem dziecka, nie dbają o jego edukację oraz – charakterystyczne dla postawy odtrącającej – wymierzają kary niewspółmierne do przewinień lub stosują karygodne metody wychowawcze (np. ojciec w celu „zmotywowania” 9-letniego dziecka do nauki przywiązywał go do kaloryfera uniemożliwiając opuszczenie pokoju nieraz przez wiele godzin). Te ostatnie sytuacje dotyczą stosowania oczywistej przemocy wobec dziecka.

Kiedy przyczyną zaniedbań są stany chorobowe rodziców trzeba zawsze szczegółowo rozważyć, na ile uniemożliwiają one właściwe wypełnianie ról rodzicielskich i czy są w najbliższym otoczeniu dziecka osoby, które mogą wspomóc nie do końca wydolnych rodziców. Może zaistnieć sytuacja, że upośledzona w stopniu lekkim matka potrafi zadbać o dziecko w sferze opiekuńczej, natomiast staje się niewydolna w sytuacjach wychowawczych. Również w sytuacjach związanych z chorobą psychiczną mogą występować okresy prawidłowego funkcjonowania (np. w remisjach choroby lub przy stałym

⁹ Zob. M. Ziemska *Postawy rodzicielskie*, Warszawa 1969, s. 207 i n.

przyjmowaniu leków), przeplatające się z okresami, kiedy rodzic nie jest w stanie wypełnić swojej roli.

Patrząc na te sytuacje z punktu widzenia dziecka, pojawia się wielka niepewność dotycząca przede wszystkim podstawowych codziennych spraw. Dziecko powoli traci zaufanie do świata dorosłych, nigdy nie wie, czy następnym razem będzie miało co jeść, czy rodzic będzie w domu, jak się zachowa itp. U dzieci tych występują różnego rodzaju lęki (najczęściej nieuświadomione w przypadku młodszych dzieci), a zarazem starsze dzieci uczą się same sobie radzić w tym niepewnym, nieprzewidywalnym świecie (np. jedząc „na zapas”, ucząc się zebrania lub kradnąc). Ten rozwój społeczny, często zachowania nad wiek dojrzałe w sytuacjach zaniedbań, zwykle idą w parze z wyraźnymi opóźnieniami rozwoju poznawczego dziecka. To najczęściej ujawnia się gdy dziecko wchodzi w grupę rówieśniczą przedszkola, np. sześciolatki, czy w środowisko szkoły. Istniejące zaniedbania nakładają się na rosnące wymogi edukacyjne, tworząc często dla dziecka barierę trudną do pokonania. To powoduje narastające negatywne nastawienia do szkoły, a często także złe, niekorzystne relacje z rówieśnikami. Zdarzają się i takie sytuacje, że informacja o złej sytuacji w rodzinie dochodzi do wiadomości sądów rodzinnych dopiero wtedy, kiedy najstarsze dziecko zaczyna okres edukacji. Zwykle wtedy dzieckiem wyraźnie odbiegającym poziomem, a często i wyglądem od rówieśników, zaczyna interesować się wychowawca lub pedagog szkolny. I dopiero wtedy stwierdzając szereg nieprawidłowości - informuje sąd.

Sytuacje zaniedbań towarzyszące patologiom rodziców są szczególnie traumatyczne dla dzieci. Przemoc bywa definiowana w różny sposób. Zwracając uwagę na istotę tego zjawiska I. Pospiszyl definiuje ją jako „wszelkie nieprzypadkowe akty godzące w osobistą wolność jednostki lub przyczyniające się do fizycznej, a także psychicznej szkody osoby, wykraczające poza społeczne zasady wzajemnych relacji”¹⁰. Przemoc w rodzinie, w tym wobec dziecka, może przybierać postać przemocy psychicznej, fizycznej i/lub molestowania seksualnego. Najtrudniejsza do zauważenia z zewnątrz, a także do udowodnienia, jest przemoc psychiczna. Przez organizację Amnesty International, która zajmuje się ochroną praw człowieka, jest ona definiowana operacyjnie poprzez formy zachowania takie jak: izolacja, ograniczanie snu i pożywienia, narzucanie własnych sądów, degradacja werbalna (wyzywanie, poniżanie, upokarzanie), hipnoza, narkotyzowanie, groźba zabójstwa lub skrzywdzenia w inny sposób¹¹.

Przemoc fizyczna może mieć charakter czynny lub bierny. Czynne formy to głównie bicie, kopanie, zmuszanie do uwłaczających postug oraz szczególnie

¹⁰ I. Pospiszyl, *Przemoc w rodzinie*, Warszawa 1994, s. 14.

¹¹ Ibidem, op. cit. s. 106

brutalne formy jak oparzenia, zadawanie ran ciętych, szarpanych, duszenie, rzucanie dzieckiem, usiłowanie lub dokonanie zabójstwa. Przemoc bierna to różnego rodzaju zakazy, np. odzywiania się w określonym czasie, załatwiania potrzeb fizjologicznych czy areszt domowy¹². Przemoc seksualna wobec dziecka może przybierać różne formy, począwszy od aktów pozbawionych fizycznego kontaktu (dziecko jest tu świadkiem seksualnych zachowań dorosłych, pornografia dziecięca), poprzez akty związane z fizycznym kontaktem (dotykanie ciała dziecka, pieszczoty o charakterze seksualnym, aż do penetracji seksualnej i gwałcenia dziecka).

Każda z form przemocy wobec dziecka jest sytuacją traumatyczną, która wywołuje następstwa zarówno bezpośrednie jak i długotrwałe. M. Bogdanowicz dzieli takie stany na¹³:

- sytuacje traumatyczne, w których na skutek silnego, jednorazowego urazu dochodzi do zaburzeń zachowania;
- sytuacje subtraumatyczne, w których występuje długotrwałe kumulowanie się negatywnych doświadczeń emocjonalnych.

W przypadkach dzieci doświadczających przemocy domowej bardzo często te rozróżnione sytuacje współwystępują. Im dłużej dziecko doświadcza negatywnych sytuacji tym silniejszych doznaje urazów. Bezpośrednimi następstwami przemocy wobec dziecka jest utrata poczucia bezpieczeństwa, utrzymujące się silne napięcie lękowe, wzrost agresywności, zaniżona samoocena, labilność emocjonalna, nieumiejętność wchodzenia w relacje interpersonalne, a relacje z rodzicami charakteryzuje jednocześnie strach i przywiązanie. Często zdarza się „zamrożenie emocji”, odczuwania, jako mechanizm obronny umożliwiający przeżycie w tym strasznym świecie. Znęcanie się nad dzieckiem do 3 roku życia powoduje zaburzenia rozwoju mowy, motoryki, procesów poznawczych, zaburzenia zdolności uczenia się, depresję, kompleks niższości, nadpobudliwość, zachowania kompulsywne, tiki i fobie¹⁴.

Ludzie wychowani w atmosferze przemocy mają braki socjalizacyjne, zaburzenia związane z poczuciem własnej tożsamości, nie potrafią realizować potrzeb w sposób społecznie akceptowany, mają trudności z podejmowaniem decyzji, bardzo niski stopień kontroli emocji oraz przejawiają w życiu dorosłym zachowania infantylne. U wielu dzieci, które doświadczały traumatycznych wydarzeń i urazów psychicznych występują następujące negatywne stany psychiczne:¹⁵

¹² Ibidem, op. cit. s. 94.

¹³ M. Bogdanowicz, *Psychologia kliniczna dziecka w wieku przedszkolnym*, Warszawa 1985, s.178.

¹⁴ I. Pospiszyl, op. cit. s.168 n.

¹⁵ Zob. B. James, *Leczenie dzieci po urazach psychicznych*, Warszawa 2003, s. 39-56.

- poczucie winy, które dziecko odczuwa jako subiektywną odpowiedzialność za zaistniałą sytuację. Również wtedy, gdy obiektywnie nie ponosi żono żadnego zawinienia. Zdarza się, że dziecku jest wmawiana wina przez dorosłych lub ono samo – nie potrafiąc spojrzeć realnie na zachowania np. rodziców (idealizacja) - obarcza się odpowiedzialnością za zaistniałe złe sytuacje;
- poczucie bezsilności, w którym dziecko odczuwa, że nic od niego nie zależy, nie ma i nie miało na nic wpływu. Często przyjmuje rolę ofiary lub – drugi biegun – jest nadmiernie agresywne chcąc „odstraszyć” zagrażające osoby czy wydarzenia;
- doświadczenie straty i porzucenia, gdzie u dziecka porzuconego przez ukochanego opiekuna pojawia się tłumaczenie tego stanu rzeczy „nie jestem dobry, nie zasługuję na lepsze traktowanie, świat jest straszny”; silnie zaburzone zostaje poczucie bezpieczeństwa i zaufanie do dorosłych;
- fragmentacja doświadczenia cielesnego (u dzieci, które doznały urazu fizycznego; utrata integralności ciała, kontroli nad ciałem);
- stygmatyzacja (poczucie negatywnego „naznaczenia”, wstydu i alienacji z powodu swych doświadczeń w stylu „jestem pewny, że wszyscy o mnie wiedzą” etc.);
- erotyzacja (u dzieci molestowanych, którym te wydarzenia kojarzyły się z przyjemnością; dziecko tworzy obraz siebie w oparciu o własną seksualność, gdyż sądzi, że tylko za to jest tak naprawdę cenione);
- zachowania destrukcyjne (dziecko jest przekonane, że takie zachowanie jest niezbędne do przetrwania („nikt mnie już więcej nie skrzywdzi”));
- zaburzenia dysocjacyjne (związane z fragmentacją osobowości, nierównomierny i zaburzony rozwój);
- zaburzenia relacji przywiązania (obojętność emocjonalna, blokowanie lub unikanie emocjonalnej bliskości i wrażliwości na zranienie).

Dla bardzo wielu dzieci, które doświadczają w środowisku rodzinnym przemocy czy też długotrwałych zaniedbań, zabranie ich z domu stanowi prawdziwe ocalenie. Niekiedy wręcz uratowanie życia. Ostatnio coraz częściej zabiera się dzieci z takich sytuacji umieszczając je w trybie zarządzenia tymczasowego w rodzinach zastępczych, pogotowiach rodzinnych lub w placówkach opiekuńczo - wychowawczych. Kiedy dziecko jest już w bezpieczniejszym środowisku i jego życie zdrowie i rozwój nie jest zagrożone sąd wszczyna postępowanie o pozbawienie bądź ograniczenie władzy rodzicielskiej. Bardzo często dopiero od dzieci (szczególnie młodszych), które otwierają się w bezpiecznym środowisku i zaczynają opowiadać prawdę o domu

rodzinnym (po przejściowym okresie idealizacji). Od dziecka można się dowiedzieć jakie traumatyczne wydarzenia miały tam miejsce z jego udziałem, a które nie były widoczne chociażby w czasie wizyty kuratora sądowego. Niejednokrotnie zdarza się, że postępowanie opiekuńcze daje początek postępowaniu prokuratorskiemu i sądowemu. Dotyczy to zwłaszcza tych sytuacji, gdy zachowania i relacje dzieci, a czasem ich stan zdrowia, sugerują znęcanie się lub seksualne molestowanie.

Istotnym problemem pozostaje sposób traktowania dziecka w sprawach karnych przeciwko rodzicom. Jak już wcześniej wspomniałam, przesłuchanie małoletniego, będącego przecież ofiarą przemocy powinno być w szczególnych, jak najmniej urazowych warunkach. Niestety praktyka pokazuje, że są to sytuacje bardzo rzadkie. Zwykle dziecko bywa słuchane kilka razy (najpierw w postępowaniu prokuratorskim, potem przez sąd karny po skierowaniu aktu oskarżenia), co oznacza dla niego udzielanie odpowiedzi na bardzo trudne emocjonalnie pytania zadawane przez zupełnie obce osoby. Szczególnie wydaje się nieprzemyślanym fakt prowadzenia postępowania (i co za tym idzie wielokrotnego przesłuchiwanie dziecka) przez mężczyznę, co jest zbyt wielkim obciążeniem dla chłopca czy dziewczynki krzywdzonych przez ojców, dziadków, konkubentów matki itp. Sytuacje te powodują silne napięcia lękowe (często dziecko nie jest w stanie nic powiedzieć i cała sytuacja przesłuchania kończy się jego płaczem), reakcje nerwicowe, zamknięcie się dziecka w sobie, czy też regres do wcześniejszych etapów rozwoju bądź powrót zaburzeń zachowania przejawianych przez dziecko w początkowym okresie po izolacji od zagrażającego środowiska rodzinnego.

W nieco odmienniej sytuacji związanej z ograniczeniem władzy rodzicielskiej jest dziecko postawione wobec dramatu rozwodu rodziców. Sytuacjami trudnymi są tu zarówno wydarzenia poprzedzające rozwód, takie jak np. konflikty małżeńskie, stale napięta atmosfera domowa, niekiedy rywalizacja o uczucia dziecka i próby „przeciągnięcia” go na swoją stronę, jak i sytuacje bezpośrednio towarzyszące rozwodowi i późniejszy okres. Zwykle w sytuacjach rozejścia się rodziców dziecko traci jednego z nich, gdyż sporadyczne kontakty nie mogą zastąpić mu stałej obecności matki czy ojca (dotyczy to zwłaszcza przypadków, gdy nie występowała patologia, a dziecko miało dobry kontakt z obojgiem rodziców). U dzieci traumatycznie przeżywających rozwód rodziców obserwujemy niekorzystny rozwój osobowości dziecka, dający w efekcie osobowość niedostosowaną. Wyraźnie zaburzeniu ulega poczucie bezpieczeństwa oraz obniża się samoocena¹⁶. Zdarza się, że dzieci przypisują sobie winę za rozwód rodziców, co tylko dodatkowo jeszcze je obciąża.

¹⁶ Zob. W. Stojanowska, *Ochrona dziecka przed negatywnymi skutkami konfliktu między jego rodzicami*, Warszawa 1997, s. 20–21.

Ograniczenie władzy temu z rodziców, który nie sprawuje bieżącej pieczy nad dzieckiem, powoduje rozluźnianie się więzi emocjonalnych, zdecydowanie mniejsza orientacja w sprawach dziecka i malejące umiejętności zaspokajania jego potrzeb. Zdarzają się sytuacje coraz rzadszych kontaktów, co dziecko odczuwa jako porzucenie, odrzucenie, poczucie bycia nieważnym.

Bardzo często w postępowaniu dotyczącym pozbawienia bądź ograniczenia władzy rodzicielskiej sąd kieruje rodzinę na badania do Rodzinnego Ośrodka Diagnostyczno - Konsultacyjnego (RODK), gdzie biegli sędziwi psychologowie, pedagodzy, a czasem również lekarze i psychiatrzy wyrażają po badaniach swoją opinię na temat relacji rodzinnych, wydolności rodziców, ewentualnie występujących zaburzeń i patologii. Sądowe zasięgnięcie opinii specjalistów ma celu pomoc w takim rozstrzygnięciu sytuacji, aby jak najmniej ucierpiało na tym dziecko. Niestety, ze względu na małą liczbę tych ośrodków, oczekiwanie na termin badań wydłuża postępowanie sądowe o kilka miesięcy (co w przypadku małego dziecka stanowi nierzadko sporą część jego życia). Dodatkowo możliwości odwołań i zażaleń ze strony rodziców potrafią wydłużyć procedurę nawet do paru lat. Z punktu widzenia dobra dziecka stanowi to poważny problem, gdyż dziecko pozostaje w długotrwałym poczuciu „zawieszenia”, co może powodować różne zaburzenia rozwojowe.

4. Wnioski

We wszystkich sytuacjach związanych z ingerencją sądu w wykonywanie władzy rodzicielskiej winno zwracać się szczególną uwagę na to, aby podejmowane działania i decyzje dotyczące dalszego losu dziecka były zawsze zgodne z jego dobrem. Modelową sytuacją byłoby dążenie do pomijania urazowych, traumatycznych przeżyć dziecka. Zgodnie z „Konwencją o Prawach Dziecka” (art. 19 - 20) dziecko ma prawo do specjalnej ochrony przed wszelkimi formami krzywdzenia i zaniedbywania, jak również do zabezpieczenia w sytuacjach, gdy jest pozbawione swego środowiska rodzinnego¹⁷. Mankamentem praktyki są wątpliwości interpretacyjne na tle stosowania przepisów prawa. W obowiązującym stanie prawnym brak jest formalnych przeszkód do objęcia funkcji opiekuna dziecka przez osobę, wobec której sąd orzekł pozbawienie władzy rodzicielskiej. Zachodzą także poważne wątpliwości co do stosowania przepisu art. 51 k.k., zaś w literaturze trwa mało budująca dyskusja wokół pytania, czy pozbawienie praw rodzicielskich zawiera w sobie zakaz osobistych kontaktów z dzieckiem¹⁸. Jedy- nym pozytywem jest ożywienie debaty w literaturze prawniczej, psychologicznej i pedagogicznej o prawach dziecka oraz upowszechnienie przekonania, że

¹⁷ B. Gronowska, T. Jasudowicz, C. Mik, *O prawach dziecka*, Toruń 1994, s. 93.

¹⁸ Zob. A. Łapiński, s. 48; J. Stryk, s. 54.

państwo i społeczeństwo jest obowiązane do szczególnej ochrony dzieci przed przestępczością i zaniedbaniami dorosłych.

KATARZYNA MIŁEK-GIERTUGA

GERICHTLICHE EINGRIFFE IN DER AUSFÜHRUNG DER ELTERNPFLICHT

Der Beitrag behandelt Aspekte der Elternpflicht auf Grund rechtlicher Regulierungen; besprochen werden Probleme der Gewalt in der Familie, in psychologischer, krimineller und rechtlicher Sicht; Verfall der Familie und dessen Einfluss auf die Phasen der Entwicklung der Kinder.